

Aleksander Smoliński

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Sytuacja w korpusie oficerskim Wojsk Wielkopolskich w pierwszej połowie 1919 r. w świetle raportu porucznika Wojciecha Mycielskiego. Przyczynek do wojskowych i politycznych dziejów Powstania Wielkopolskiego

Różne mniej lub bardziej groźne patologie oraz wykroczenia dyscyplinarne związane z wojskiem, zarówno te występujące podczas jego służby w czasach pokoju, jak i w okresach udziału armii w działaniach wojennych, których ofiarą poza kombatantami strony przeciwnej padała również, a może nawet przede wszystkim, ludność cywilna wojujących stron¹ lub też, jak to działo się w czasach pokoju,

¹ W odniesieniu do wojskowych i politycznych dziejów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, głównie zaś do jej toczonych w XVII w. wojen z „Moskwą” vide choćby: J. Budziło, *Wojna moskiewska wzniecona i prowadzona z okazji fałszywych Dymitrów od 1602 do 1612 r.* Opracowanie J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995; *Moskwa w rękach Polaków. Pamiętniki dowódców i oficerów garnizonu polskiego w Moskwie w latach 1610-1612.* Wybór i opracowanie pamiętników M. Kubala, T. Ścieżor, Kryspinów 1995; *Памятники истории Восточной Европы. Источники XV-XVII вв. Том первый (Monumenta Historica Res Gestas Europae Orientalis. Illustrantia fontes XV-XVII saec.). Книга сеучей 1613-1619 гг. Документы разрядного приказа о походе А. Лисовского (осень – зима 1615 г.).* Редакционная коллегия, Москва-Варшава 1995; *Trzej poetyccy świadkowie pierwszej Dymitriady.* Opracował J. Wójcicki, Kraków-Warszawa 2008. Nie wolno też zapominać o okrucieństwach wobec ludności cywilnej, jakie towarzyszyły najazdom tatarskim (vide chociażby: D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595-1623*, Warszawa 2004; M. Sikorski, *Wyprawa Sobieskiego na czambuły tatarskie 1672*, Zabrze 2007) oraz wojnom z Turkami (vide chociażby:

wyłącznie mieszkańcy własnego państwa², niezbyt często stanowiły obiekt zainteresowania dotychczasowej historiografii polskiej. Stąd też niewiele jest wartościowych prac poświęconych tej problematyce, zarówno odnoszących się do wojsk dawnej Rzeczypospolitej³, jak i różnych innych armii obcych⁴. Dlatego też wydaje się, że jest to

M. Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672-1676*, t. 1 i 2, Zabrze 2009), Kozakami [vide choćby: *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648-1651)*. Opracował, wstępem i przypisami opatrzył M. Nagielski, Warszawa 1999; W. A. Serczyk, *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 1984; idem, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648-1651*, Warszawa 1998], a także konfliktom z innymi ówczesnymi naszymi przeciwnikami oraz o społecznych i ekonomicznych skutkach zniszczeń i rozbojów czynionych przez wojska różnych armii – vide choćby: J. Muszyńska, *Zniszczenia wojenne w połowie XVII wieku a gospodarka Rzeczypospolitej*, [w:] *Wojny północne w XVI-XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, pod red. B. Dybasia, A. Ziemlewskiej, Toruń 2007; ibidem, T. Srogosz, *Następstwa ekonomiczne wojen ze Szwecją w XVII wieku (na przykładzie województw łęczyckiego i sieradzkiego oraz Ziemi Wieluńskiej)*.

- ² Vide chociażby: *Rewizja spustoszenia od wojsk i ludzi pod Sandomierzem zgromadzonych w roku 1606 spisana*. Wydała J. Muszyńska, Kielce 2007.
- ³ Poza pozycjami wymienionymi już wcześniej do najważniejszych publikacji tego typu można zaliczyć również następujące pozycje: T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010 – tam też obszerny wykaz dotychczasowej polskiej literatury dotyczącej tej problematyki. Poza tym sporo istotnych informacji tego typu zawiera także monografia: W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*. Opracował J. Tazbir, Warszawa 2005.
- ⁴ Vide chociażby: A. Smoliński, *Dezercje z Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej w latach 1918-1922. Wojna z Polską i wojna domowa w Rosji*, „Przegląd Wschodni”, (Warszawa) 2007, t. 10, z. 3 (39); idem, *Dezercje z 1 Armii Konnej podczas jej walk na polskim teatrze działań wojennych w 1920 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, (Białystok) 2008, t. 45; idem, *Dezercje z armii rosyjskiej podczas I wojny światowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, (Białystok) 2009, t. 46; idem, *Rozboje, rabunki i pogromy Żydów przez 1 Armię Konną na południu Rosji oraz na Ukrainie i w Polsce w 1920 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, (Lublin – Radzyń Podlaski) 2009, t. 6; idem, *Rabunki i rozboje 1 Armii Konnej w Rostowie w styczniu 1920 r.*, „Studia Historyczno-Wojskowe”, (Zabrze) 2009, t. 3 (Armia i społeczeństwo).

tematyka, która wymaga dalszych rzetelnych i pogłębionych badań źródłowych⁵.

Podobna sytuacja istnieje również w przypadku różnych dwudziestowiecznych polskich formacji wojskowych⁶, nie wyłączając także Wojsk Wielkopolskich⁷. Niedawno minęła obchodzona uroczystość 90. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Fakt ten oraz kolejne rocznicowe obchody stwarzają zarówno okazję do podejmowania prób podsumowania dotychczasowych osiągnięć polskiej historiografii w tej dziedzinie⁸, jak też pozwalają próbować wskazać na te zagadnienia, które do tej pory są najslabiej zbadanym i opisanym elementem tego zakończoności istotnym sukcesem narodowego zrywu. Piszący te słowa ma nadzieję, że takie zadanie spełni przedstawiony poniżej i odpowiednio skomentowany dokument archiwalny.

Zorganizowane w końcu 1918 r. w Wielkopolsce formacje powstańcze, które na początku następnego roku przekształcone zostały w Wojska

⁵ Ostatnio kwestiami dyscypliny wojskowej zajął się również Maciej Trąbski – vide: *Dyscyplina w nowożytnych armiach europejskich (XVI-XIX w.). Zarys problematyki*, [w:] *Częstochowskie Teki Historyczne*, t. 1, pod red. M. Trąbskiego, N. Morawca, R. W. Szweđa, Częstochowa 2010.

⁶ Wymienić można tutaj choćby pozycje: P. Stawecki, *Z badań nad dyscypliną, przestępczością i moralnością wojsk Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2000; J. S. Tym, *Nadużycia w depot koni Wojsk Wielkopolskich*, „Kronika Miasta Poznania” (Za mundurem...), Poznań 2005, nr 1.

⁷ O kwestiach tego typu w odniesieniu do wielkopolskich formacji powstańczych oraz późniejszych Wojsk Wielkopolskich pisano już wcześniej – vide chociażby: A. Smołański, *Morale Wojsk Wielkopolskich w świetle rozkazów dziennych Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego z lat 1918-1919*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie. Wybrane aspekty z perspektywy 90 lat*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej „90. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919” Poznań, 17 grudnia 2008 r., pod red. J. Karwata, Poznań 2008; idem, *Animożje w korpusie oficerskim Wojsk Wielkopolskich w 1919 r. Na podstawie raportu porucznika Wojciecha Mycielskiego oraz innych dokumentów*, „Przegląd Wielkopolski”. Kultura – Historia – Ekorozwój – Turystyka, (Poznań) 2009, nr 2 (84); idem, *Morale i dyscyplina Wojsk Wielkopolskich w latach 1918-1919. Przyczynek do dziejów Powstania Wielkopolskiego*, Toruń 2009 – tam też obszerny wykaz odpowiedniej literatury przedmiotu.

⁸ Vide choćby: M. Rezler, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Spojrzenie po 90 latach*, Poznań 2008; B. Polak, M. Rezler, *Walki Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, Koszalin 2010.

Wielkopolskie⁹ posiadają już dzisiaj dość obszerną¹⁰ i jednocześnie wartościową literaturę historyczną. Składają się na nią liczne monografie¹¹,

⁹ W rzeczywistości pierwsza oficjalna, zatwierdzona w styczniu 1919 r., nazwa wojsk powstańczych brzmiała: „Siły Zbrojne byłej Dzielnicy Pruskiej” – vide: Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt. CAW), Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.3. Rozkaz dzienny Nr 14 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w b. Zaborze Pruskim z 19 I 1919 r. poz. 1/1. Ponadto w źródłach archiwalnych można też napotkać inne nazwy tych formacji, a mianowicie „Siły Zbrojne byłego Zaboru Pruskiego”, „Siły Zbrojne Polskie w byłym Zaborze Pruskim” oraz „Armia Wielkopolska”. Jednak w obszernej już dzisiaj literaturze historycznej i historyczno-wojskowej dotyczącej Powstania Wielkopolskiego oraz jego armii utarła się powszechnie akceptowana nazwa „Wojska Wielkopolskie” lub też „Wojsko Wielkopolskie”. Piszący te słowa będzie używał określenia: „Wojska Wielkopolskie”.

¹⁰ Ogółem do 1988 r. ukazało się około 3000 publikacji dotyczących różnorodnych aspektów Powstania Wielkopolskiego, przy czym daje się zauważyć wyraźny nacisk na problematykę wojskową. Warto też zwrócić uwagę na to, iż przez ostatnie 20 lat ich liczba znacznie wzrosła – vide choćby: S. Kubiak, *Bibliografia historii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Poznań 1963; *Militarne aspekty odrodzenia Rzeczypospolitej 1914-1921. Bibliografia*, t. 1 i 2, pod red. A. Grodeckiego, I. Kowalskiej, I. Sawickiej, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1998, a także: B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996; idem, *Historiografia Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybrane aspekty z perspektywy 90 lat...*

¹¹ Do najważniejszych prac tego typu opisujących dzieje i walki oraz przekształcenia organizacyjne sił powstańczych można zaliczyć chociażby: K. Kandziora, *Działalność POW w Poznaniu. Przyczynek do historii Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego w latach 1918/19*, Warszawa 1939; L. Grot, I. Pawłowski, M. Pirko, *Wielkopolska w walce o niepodległość 1918-1919. Wojskowe i polityczne aspekty Powstania Wielkopolskiego*, Poznań 1968; *Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego*, pod red. Z. Grota, Bydgoszcz 1970; A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów*, Poznań 1983; Z. Wygocki, *Gniezno i Powiat Gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, Poznań 1988; S. Jankowiak P. Bauer, *Ziemia Gostyńska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, Gostyń 1989; B. Polak, *Wojsko Wielkopolskie 1918-1920*, Koszalin 1990; M. Kosman, *Powstanie Wielkopolskie na tle walk o przetrwanie narodu pod zaborem pruskim*, Poznań 1993; G. Łukomski, B. Polak, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Działania bojowe – aspekty polityczne – kalendarium*, Koszalin-Warszawa 1995; J. Benyszkiewicz, H. Szczegóło, *Powstanie Wielkopolskie nad środkową Obrą*, Zielona Góra 1998; J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje*

w tym również opracowania dotyczące poszczególnych formacji wojskowych, jakie brały udział w powstaniu lub też zostały zorganizowane w ramach wielkopolskich sił zbrojnych¹², a także przyczynki¹³ oraz

niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919, Poznań 2002. Wszystkie te pozycje zawierają także obszerny wykaz źródeł i literatury przedmiotu.

¹² Vide choćby: *Wielkopolska Szkoła Podchorążych Piechoty. (Szkic historyczny)*, pod red. J. Załuski, Bydgoszcz 1924; S. Jasione, *Zarys historii wojennej 55-go Poznańskiego Pułku Piechoty*, Warszawa 1928; S. Siuda, *Zarys historii wojennej 56-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1928; L. Karczewski, *Zarys historii wojennej 57-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1928; J. Łapiński, *Zarys historii wojennej 58 Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1928; J. Antropow, *Zarys historii wojennej 7-go Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej*, Warszawa 1928; S. Uziębło, *Zarys historii wojennej 14-go Pułku Artylerii Polowej Wielkopolskiej*, Warszawa 1928; F. Nowicki, *Zarys historii wojennej 59-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1929; W. Rupniewski, *Zarys historii wojennej 61-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1929; L. Radwański, *Zarys historii wojennej 62-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1929; J. Czarniecki, *Zarys historii wojennej 15-go Pułku Ułanów Poznańskich*, Warszawa 1929; K. Kosiarski, *Zarys historii wojennej 16-go Pułku Ułanów Wielkopolskich*, Warszawa 1929; J. Wasiutyński, *Zarys historii wojennej 17-go Pułku Ułanów Gnieźnieńskich*, Warszawa 1929; Ł. Panufnik, *Zarys historii wojennej 15-go Pułku Artylerii Polowej Wielkopolskiej*, Warszawa 1929; B. Styło, *Zarys historii wojennej 17-go Pułku Artylerii Polowej*, Warszawa 1929; B. Smoleń, *Zarys historii wojennej 60-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1930; W. Mańkowski, *Zarys historii wojennej 7-go Pułku Saperów Wielkopolskich*, Warszawa 1934; *Dzieje 15 Pułku Ułanów Poznańskich (1 Pułku Ułanów Wielkopolskich)*, pod red. P. Zaremby, Londyn 1962; *Szlakiem Ułanów Chrobrego. Zarys historii 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego*, pod red. S. Zakrzewskiego i Z. Godynia, Londyn 1973; A. A. Korsak, *56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1991; P. Bauer, *55 Poznański Pułk Piechoty*, Warszawa 1991; idem, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego*, Pruszków 1994; S. Krasucki, *16 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Gen. Gustawa Orlicz-Dreszera*, Pruszków 1992; P. Zarzycki, *15 Wielkopolski Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 2000; idem, *7 Wielkopolski Dywizjon Artylerii Konnej*, Pruszków 2002; idem, *7 Pułk Artylerii Ciężkiej*, Pruszków 2008.

¹³ Vide choćby: K. Rzepecki, *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce 27 XII 1918 r.*, Poznań 1919; idem, *Oswobodzenie Poznania 27.12.1918 – 5.1.1919*, Poznań 1923; *Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Prace zebrane i przygotowane do druku przez mgr. Tadeusza Jabłońskiego Kierownika Referatu Historycznego DOK VII. Zeszyt pierwszy*, Poznań 1938; *Wielkopolski czyn powstańczy, „Novum”*. Pismo Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, Warszawa 1971, Nr 12 (specjalny); *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*, pod

liczne wspomnienia, pamiętniki¹⁴ i, co najistotniejsze, wartościowe wydawnictwa źródłowe¹⁵.

Nadal jednak, pomimo wieloletnich badań dotyczących tej problematyki, nie wszystkie aspekty dziejów tych formacji zostały w niej dostatecznie i wyczerpująco opisane. Jednym z takich problemów jest kwestia animozji oraz różnic w podejściu do kwestii metod formowa-

red. B. Polaka, Kościan 1975; *Czyn zbrojny Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Materiały z V Ogólnopolskiego seminarium historyków Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, pod red. B. Polaka, Koszalin 1984.

¹⁴ Vide: Z. Kittel, *Oswobodzenie Gniezna i trzy tygodnie dalszych potyczek (28 XII 1918 – 17 I 1919)*, Gniezno 1919; *Zerwane pęta. Karty z pamiętnika pporucznika Stanisława Rybki. Wspomnienia z dni rewolucji niemieckiej i powstania polskiego w Poznaniu. 1918–19 r.*, Poznań 1919; J. Tomaszewski, *Walki o Noteć (Żnin – Łabiszyn – Szubin – Rynarzew). Rok 1918/19. Poprzedzone przygotowaniem i wybuchem powstania w Poznaniu z I kartą orientacyjną*, Poznań 1930; *Wspomnienia powstańców wielkopolskich*. Wyboru dokonali i wstępem opatrzyli L. Tokarski i J. Ziotek, Poznań 1970; B. Hulewicz, *Wielkie wczoraj w małym kregu*, Warszawa 1973; *Na Froncie Północnym Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wspomnienia*. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył L. Gomolec, Poznań 1973; *Przeciw pruskiemu zaborcy. Wspomnienia i listy uczestników Powstania Wielkopolskiego*. Wybór i opracowanie L. Gomolec, B. Polak, Warszawa 1979; M. Głowacki, *Szwadron Nadgoplański w Powstaniu Wielkopolskim na Kujawach. Wspomnienia ulana z 1919 r.*, Strzelno 1984; *Wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego*. Wybór i opracowanie J. Karwat, Poznań 2007.

¹⁵ Vide choćby: *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybór źródeł*. Wybór i opracowanie A. Czubiński, B. Polak, Poznań 1983; *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych*, pod red. B. Woszczyńskiego, Poznań 1985; *Wojsko Wielkopolskie. Część I. Rozwój organizacyjny i zjednoczenie z Wojskiem Polskim (marzec- listopad 1919 r.). Wybór dokumentów wojskowych*. Wstęp, wybór i opracowanie B. Polak, Koszalin 1985; *Walka o polską granicę zachodnią 1918 – 1921. Wybór źródeł*. Wstęp, wybór i opracowanie B. Polak, Koszalin 1993. Ponadto vide także: S. Nawrocki, *Materiały źródłowe do dziejów Powstania Wielkopolskiego w Archiwum Państwowym w Poznaniu*, „Novum”. Pismo Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, Warszawa 1971, Nr 12 (specjalny zatytułowany: *Wielkopolski czyn powstańczy*); L. Lewandowicz, *Źródła do dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego [w:] Powstanie Wielkopolskie. Źródła – stan badań – postulaty badawcze*, pod red. B. Polaka, Kościan 1973; Z. Lisek, *Dokumentacja wizualna Powstania Wielkopolskiego w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej”, Warszawa 1973, nr 5.

nia oraz organizacji i sposobów budowania odpowiedniego morale powstańczych sił zbrojnych, które w 1919 r. istniały w korpusie oficerskim Wojsk Wielkopolskich. Tymczasem rzetelna analiza tego zagadnienia jest niezwykle istotna, gdyż bez jego opisu nie można dokonać kompleksowej i rzetelnej oceny ani potencjalnej, ani też rzeczywistej wartości Wojsk Wielkopolskich.

Warto bowiem pamiętać, iż w okresie międzywojennym, zarówno wśród znacznej części pamiętnikarzy oraz ówczesnych historyków wojskowych jak i historyków cywilnych panowała opinia o szczególnej wartości, jaką podczas „walk o niepodległość i granice” w latach 1918-1921 reprezentowały oddziały sformowane w Wielkopolsce¹⁶. Podobnie czynią również historycy polscy zajmujący się współcześnie tą problematyką¹⁷.

Nikogo nie trzeba przekonywać, jak niebagatelny wpływ na jakość każdego sił zbrojnych posiada odpowiednio i jednolicie wyszkolony oraz zgrany i gotowy do poświęceń korpus oficerski. Tymczasem pierwsze istotne problemy związane z oficerami, głównie zaś z ich brakiem, pojawiły się w Wielkopolsce już w momencie, gdy naczelne powstańcze władze polityczne i wojskowe w Poznaniu podjęły pierwsze próby nadania żywiołowo rozwijającemu się ruchowi zbrojnemu cech

¹⁶ Vide choćby: Stanisław Rostworowski. *Listy z wojny polsko-bolszewickiej 1918-1920*. Wybór i opracowanie S. J. Rostworowski, Warszawa 1995, s. 134 – dok. Nr 64 – list z 8 VIII 1919 r.; E. V. d' Abernon, *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata. Pod Warszawą 1920 r.*, Warszawa 1932, s. 73; J. Dowbór-Muśnicki, *Wspomnienia*, Warszawa 2003, s. 237; T. Jabłoński, *Zarys organizacji piechoty polskiej (1918-1920)* [w:] *Księga chwały piechoty*, pod red. B. Prugar-Ketlinga, Warszawa 1937-1939, s. 213-214.

¹⁷ Vide choćby: Z. Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 2005, s. 31. Podobną opinię zdają się podzielać również: B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920. Tom I. Polski rok 1919*, Warszawa 1993, s. 144 i passim; J. J. Piątek, *Charakterystyka zdolności bojowych i charakteru prowadzonych walk przez oddziały wielkopolskie w okresie walk o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1918-1920* [w:] *Wielkopole w walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1918-1920. XIV Ogólnopolskie Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, pod red. B. Polaka, E. Śliwińskiego, Kościan 2003, s. 104; J. Odziemkowski, *Piechota polska w wojnie z Rosją bolszewicką 1919-1920*, Warszawa 2010, s. 189 i passim.

zorganizowanej i zhierarchizowanej organizacji wojskowej zdolnej do prowadzenia planowych operacji wojennych, zarówno zaczepnych jak i obronnych.

W związku z tym w styczniu 1919 r. przedstawiciel Naczelnej Rady Ludowej w Paryżu, a mianowicie Władysław Grabski, w swej notatce sporządzonej dla członków Komitetu Narodowego Polskiego stwierdził: „*Położenie zaboru pruskiego jest bardzo krytyczne. Siły przedstawiały się 17 bm. [17 stycznia 1919 r. – dop. A.S.] słabo, bo tylko 15.000 chłopca. [...] Oficerów brakło na razie bardzo, przysłano z Królestwa, ale materiał często niewiele wart, często wprost szkodliwy, co bardzo żołnierza demoralizowało*”¹⁸.

Ciekawe są również uwagi w tej kwestii poczynione w lutym przez oficerów Biura Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w Warszawie, gdzie problem ten widziano następująco: „*Żołnierze [...] wrogo się odnoszą do komendanta Piłsudskiego*¹⁹, *a chwalą Dowbora-Muśnickiego. Natomiast oficerowie przeważnie niechętnie się doń odnoszą. [...] Niechętnie widzą tu oficerów wysłanych z Kongresówki*”²⁰.

Najpierw siły powstańcze, a potem również Wojska Wielkopolskie były pilnie obserwowane również przez stronę niemiecką²¹. W jednej z instrukcji, która ukazała się w Berlinie w kwietniu 1919 r. czytamy: „*W ogólności można powiedzieć, że Polacy tak w ataku, jak w obronie*

¹⁸ *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 215- dok. Nr 134 – Z notatki informacyjnej Władysława Grabskiego dla Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu – 25 I 1919 r.

¹⁹ Szerzej o kwestiach tego typu vide: M. Rezler, *Piłsudski a Wielkopolska*, [w:] *Tajemnicza Wielkopolska*, pod red. Z. Roli, Poznań 2000; Z. Dworecki, *Poznańskie i Piłsudski*, Poznań 2008.

²⁰ *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 290 – dok. Nr 290 – Z raportu Biura Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP z 9 II 1919 r. o sytuacji polityczno-wojskowej na terenie Poznańskiego.

²¹ Vide choćby: *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 278 – dok. Nr 193 – Tajne opracowanie oficera wywiadu dowództwa V Korpusu Armijnego z 6 II 1919 r. na temat polskich powstańczych sił zbrojnych w Wielkopolsce.

z powodu słabego dowództwa nie dorównują naszym wojskom [...]”²². Wynika więc z tego, iż zdaniem Niemców brak odpowiedniej kadry dowódczej w dość znaczącym stopniu osłabiał realne możliwości sił powstańczych.

Animozje istniejące pomiędzy poszczególnymi grupami oficerów Wojsk Wielkopolskich, obok innych problemów, były zjawiskiem, które budziło szczególne zaniepokojenie Dowództwa Głównego w Poznaniu²³. Pierwsi oficerowie pochodzący spoza Wielkopolski pojawili się tam już na początku 1919 r. Od razu też powstały pewne rozdzwęki pomiędzy nimi a oficerami, którzy wcześniej służyli w szeregach cesarskiej armii niemieckiej²⁴, których zarówno wtedy jak i potem było zbyt mało do obsadzenia wszystkich niezbędnych etatów w sztabach, dowództwach poszczególnych formacji i w administracji wojskowej²⁵.

²² *Wojsko Wielkopolskie 1919 r. Część I. Rozwój organizacyjny i zjednoczenie z Wojskiem Polskim (marzec – listopad 1919 r.). Wybór dokumentów wojskowych...*, s. 99 – dok. Nr 26 – Z niemieckiej instrukcji na temat doświadczeń z walk z Polakami – Berlin 4 IV 1919 r.

²³ Podkreślić tutaj należy, iż podobne animozje pomiędzy poszczególnymi grupami oficerów, choć może na nieco mniejszą skalę, istniały również w Wojsku Polskim organizowanym wtenczas przez warszawskie ośrodki władzy. Tutaj jednak główną oś konfliktu stanowiło przeświadczenie panujące w armii o szczególnie uprzywilejowanej pozycji, jaką zajmowali oficerowie pochodzący z byłych Legionów Polskich, głównie zaś z I Brygady – szerzej o tych kwestiach, poza częścią wcześniej oraz dalej cytowanej literatury, vide choćby: M. Romeyko, *Przed i po maju*, Warszawa 1985; J. Rzepecki, *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998. Ponadto vide także: B. Kruszyński, *Kariery oficerów w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2011.

²⁴ Problem służby wojskowej Polaków z zaboru pruskiego oraz Polaków zamieszkałych na terenach etnicznie niemieckich w armii cesarskich Niemiec nie doczekał się do tej pory szerszego i umotywowanego źródłowo opracowania. Ciekawymi, choć jednocześnie nielicznymi przyczynkami mogącymi pomóc w badaniu tego zagadnienia są choćby: P. Stawecki, *Rodowód i struktura społeczna korpusu oficerskiego Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 1980, t. 23; F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992; W. Rezmer, *Polacy w korpusie oficerskim armii niemieckiej w I wojnie światowej (1914-1918)* [w:] *Spółczesność polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914-1918)*, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1996.

²⁵ Według danych posiadanych w połowie stycznia 1919 r. przez Naczelną Radę Ludową: „Oficerów w obrębie Wielkiego Księstwa Poznańskiego naliczono co ponad

Problemy powstawały głównie na gruncie przestrzegania zasad starszeństwa oraz, co za tym idzie, zajmowania odpowiednich stanowisk dowódczych. Często bowiem oficerowie – powstańcy czuli się pomijani w awansach kosztem oficerów przybyłych z byłej Kongresówki, którzy na dodatek, pomimo słabej znajomości realiów społecznych, ekonomicznych i politycznych panujących w Wielkopolsce oraz na zachodnich Kujawach, z reguły zajmowali wyższe stanowiska dowódcze oraz obejmowali najbardziej eksponowane i znaczące funkcje w wojskowej hierarchii.

Tymczasem według styczniowego meldunku ówczesnego szefa Sztabu Dowództwa Głównego, pułkownika Sztabu Generalnego Juliana Stachewicza²⁶:

setkę. Więcej posiadamy podoficerów i sierżantów, których można by awansować na oficerów i instruktorów” – vide: *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 162 – dok. Nr 80 – Z pisma Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej z 15 I 1919 r. do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu w sprawie kadry oficerskiej i możliwości finansowania sił zbrojnych Wielkopolski.

Natomiast Józef Dowbor-Muśnicki w swoich wspomnieniach (J. Dowbór-Muśnicki, op. cit., s. 237) napisał: „Brak było [...] oficerów. Z 1-go Polskiego Korpusu mogłem ściągnąć tylko 180, inni już weszli w skład oddziałów formowanych w Kongresówce, Galicji i na Białorusi. Z legionów i armii austriackiej na mój zew przybyło kilkunastu oficerów. Z armii pruskiej otrzymałem nikłą ich ilość, szczególnie w rangach powyżej porucznika. Niemcy Polakom nie wierzyli, a Polacy do szeregów pruskich też się nie garnęli. Był to błąd. Potrzebowałem co najmniej 800 oficerów. Zaproponowałem przeto NRL, aby się zgodziła na awansowanie podoficerów z byłej armii pruskiej na podporuczników, z warunkiem zdania przez nich egzaminu z języka polskiego i taktyki. Zgodę otrzymałem [...]”.

²⁶ Szerzej na temat postaci tego legionisty, kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojskowego *Virtuti Militari* oraz oficera Sztabu Generalnego i późniejszego generała brygady, a także o jego służbie w Wojskach Wielkopolskich i o dalszej karierze wojskowej vide chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 169; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom I. Dowódcy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, Koszalin 1989, s. 56-58; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 316-317; G. Łukomski, B. Polak, A. Sucheitz, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945*, Koszalin 1997, s. 298; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919*, pod red. A. Czubińskiego i B. Polaka,

„[...] gen. Muśnicki ma zamiar wprowadzić tu cały szereg swoich oficerów²⁷ [...]. Przyszłość organizacji wojskowej zależy tu przede wszystkim od importowanych oficerów. Tutejsi – bardzo chętni i pracowici – nadają się jednak, z wyjątkiem kilku, na prowadzenie najwyżej baonów. Potrzebni są oficerowie przede wszystkim tacy, którzy potrafią dobrze żyć z żołnierzem – dosyć zanarchizowanym i znający niemiecki system służby – zatem legionowi. Rosyjscy oficerowie będą tu przyjęci niechętnie, przez żołnierzy całkiem źle. Jeżeli tedy komendantowi zależy na postępach organizacji tutaj, trzeba rozwiązać nieufność Muśnickiego do legionistów i tych tu przysłać”²⁸.

Warto też tutaj pamiętać, iż poza wymienionymi powyżej czynnikami o charakterze wojskowym wpływ na taką sytuację miał również istniejący wówczas w Wielkopolsce pewien separatyzm dzielnicowy, początkowo głównie w stosunku do byłego Królestwa Polskiego, który w styczniu 1919 r. Naczelną Radą Ludową usprawiedliwiała tym, iż: „[...] nie chce formalnie zrywać wszystkich stosunków z Niemcami”²⁹.

Poza czynnikami wojskowymi problemy istniejące w korpusie oficerskim dość szybko zostały dostrzeżone także przez polityczne władze

Poznań 2002, s. 341-342; W. K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny. Tom IV P-S*, Warszawa 2006, s. 295-297.

²⁷ Czyli głównie oficerów pochodzących w byłego I Korpusu Polskiego w Rosji oraz z innych formacji polskich w Rosji, a także oficerów służących w dawnej armii rosyjskiej – szerzej na temat oficerów z tych oraz z pozostałych grup, które następnie tworzyły korpus oficerski odrodzonego w 1918 r. Wojska Polskiego vide choćby: M. Romeyko, op. cit.; J. Rzepecki, op. cit.; M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917-1918*, Warszawa 1969; idem, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990; idem, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa 1992, a także: M. Kulik, *Oficerowie armii rosyjskiej pochodzący z terenów dawnej Rzeczypospolitej w latach 1864-1914*, [w:] *Rzeczpospolita Obojga Narodów i jej tradycje. Studia i szkice*, pod red. M. Wagnera i J. Wojtasika, Siedlce 2004; idem, *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865-1914)*, Warszawa 2008.

²⁸ *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 146 – dok. Nr 62 – Informacja pplk. Sztabu Generalnego Juliana Stachewicza z 12 I 1919 r. dla Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w Warszawie o sytuacji wojskowej i nastrojach na terenie Poznańskiego.

²⁹ Ibidem, s. 147. Vide także: B. Hulewicz, op. cit., s. 154.

powstańcze, u których budziły pewne zaniepokojenie. Stąd też niemal natychmiast po objęciu naczelnego dowództwa sił powstańczych ówczesny generał porucznik Józef Dowbor-Muśnicki³⁰ dnia 18 stycznia wydał rozkaz dzienny, w załączniku do którego wszystkim wojskowym służącym w tworzących się właśnie wtenczas Wojskach Wielkopolskich oznajmiał:

„Przystępując do formacji sił zbrojnych w byłej dzielnicy pruskiej, nie myślę faworyzować oficerów przedstawicieli poszczególnych formacji polskich tzw. dowborczyków, pilsudczyków, hallerczyków, legionistów itd. lub przedstawicieli którejkolwiek z armii, w których Polacy z musu służyli. Będą przyjęci ci fachowcy, którzy potrafią być nauczycielami i kierownikami mas żołnierskich i wykażą pod tym względem takt i zdolności. Komisariat Naczelnej Rady Ludowej wypowiedział się za awansowaniem do rang oficerskich zasłużonych i wytrawnych podoficerów. [...] Panów oficerów, którzy wstępują do szeregów sił zbrojnych w dzielnicy pruskiej przestrzegam przed waśniami i kłótniami na tle wyższości tych lub innych formacji. Rozdźwięku nie dopuszczę i będę bezwzględnie usuwał z wojska wszystkich tych, którzy rozterki do szeregu wnoszą. [...]”³¹.

Cytowany powyżej załącznik świadczy, że w styczniu 1919 r. wśród oficerów wojsk powstańczych istniały sygnalizowane powyżej animozje oraz problemy. Tak więc rozkaz ten należy uznać za próbę zapobieżenia lub choćby złagodzenia rodzących się w jego szeregach niepokoju. Pomimo to napięcie rosło, o czym może świadczyć rozkaz dzienny

³⁰ Szerzej na temat działalności i kariery wojskowej tego późniejszego generała broni vide choćby: P. Bauer, *General broni Józef Dowbor-Muśnicki organizator dwóch polskich jednostek wojskowych*, [w:] *Wojsko Polskie 1914-1922*, t. 2, pod red. B. Polaka, Koszalin 1986; idem, *General Józef Dowbor-Muśnicki 1867-1937*, Poznań 1988; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919*, Koszalin 1989, s. 27-41.

³¹ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.3. Rozkaz dzienny Nr 13 Dowództwa Głównego z 18 I 1919 r. – załącznik. Dokument ten przytoczono także w: *Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wybór materiałów źródłowych...*, s. 176 – dok. Nr 97 – Fragment załącznika do rozkazu dziennego Nr 13 Dowództwa Głównego z 18 I 1919 r.

z końca stycznia, który ukazał się jako jeden z efektów podróży inspekcyjnych odbytych wtenczas przez generała Dowbor-Muśnickiego. Okazało się bowiem, że środowisko oficerów Wojsk Wielkopolskich nurtował wtenczas problem czy przy obsadzaniu stanowisk dowódczych i sztabowych będzie przestrzegana, lub też nie, zasada wojskowego starszeństwa. Wyjaśniając te wątpliwości stwierdził on wtedy, że:

„[...] *siły zbrojne polskie w b.[yłym – dop. A.S.] zaborze pruskim zaczynają się tworzyć i robota musi się posuwać [...] bez przerwy, nie można w takich warunkach oczekiwać przybycia odpowiednich rangą oficerów. Praca poleca się tym, którzy przybyli pierwszymi, dzięki temu, są dobrze poinformowani w planach robót. Więc stać się może, że starszy rangą oficer do zakończenia formacji zajmie niższe stanowisko i będzie podlegał niższemu rangą oficerowi*³². *Jak się formacja każdego poszczególnego oddziału zakończy, rzeczą dowódcy oddziału będzie uporządkować tę sprawę, aby każdy oficer zajął stanowisko zgodnie z jego szarzeństwem. Przy tym jednakowo należy brać pod uwagę kwalifikacje na zajęcie stanowiska pod względem zdolności i wiadomości fachowych. Pp. [panów – dop. A.S.] oficerów proszę wziąć pod uwagę, że dokonywuje się ogromna praca, w której przyjmuje udział cały naród.*

³² Taka właśnie sytuacja przez krótki okres czasu istniała w ówczesnym 3 Pułku Ułanów Wielkopolskich, organizowanym i dowodzonym początkowo przez ppor. Edwarda Grabskiego. Bowiem już 8 II 1919 r. do pułku, bez podania funkcji, Dowództwo Główne przydzieliło płk. Władysława Mosiewicza kawalerzystę z byłego I Korpusu Polskiego w Rosji. Tymczasem ppor. Grabski nadal formalnie dowodził pułkiem, aż do wyznaczenia w dniu 16 II na jego dowódcę pplk. Kazimierza Raszewskiego również kawalerzystę, huzara, tyle że pochodzącego z dawnej armii niemieckiej – vide: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.4. Rozkaz dzienny Nr 35 Dowództwa Głównego z 8 II 1919 r. poz. 3/II.a./c; ibidem, Rozkaz dzienny Nr 43 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 16 II 1919 r. poz. 4/II.a./1, a także, poza częścią wcześniej cytowanej literatury: K. Raszewski, *Wspomnienia z własnych przeżyć do końca roku 1920*, Poznań 1938, s. 185-186; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 do 25 IV 1920 r.*, Toruń 1999, s. 115-117; J. Taborski, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego. Dzieje, tradycja i współczesność*, Toruń 2005, s. 48-49. Poza tym vide także: M. Rezler, *Dowódcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, „Zeszyty Historyczne Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich”, Poznań 1998, z. 3.

*Jeden drugiemu powinien pomagać, nie zważając na drobne, być może zdrażnięcia miłości własnej*³³.

Rozkaz ten był odpowiedzią na wątpliwości istniejące głównie wśród oficerów pochodzących z dawnej cesarskiej armii niemieckiej i chociaż na pewien czas miał uspokoić ich obawy. Takie przynajmniej były intencje rozkazodawcy, który jednak nie odrzucał całkowicie zasady starszeństwa, a jedynie zawieszal jej stosowanie na pewien, bliżej nieokreślony czas. W efekcie tego już w niedalekiej przyszłości należało oczekiwać powtórnej eskalacji tego problemu, gdyż w rzeczywistości zasada ta w naturalny sposób promowała oficerów starszych, głównie z byłych armii zaborczych, którzy do Wojsk Wielkopolskich przybyli na początku 1919 r. Z biegiem czasu konsekwencją takiej sytuacji mogło być obsadzenie zdecydowanej większości wyższych stanowisk dowódczych i sztabowych w wielkopolskich siłach zbrojnych przez oficerów pochodzących spoza Wielkopolski oraz spoza zachodnich Kujaw, Pałuk, Krajny i Pomorza.

Pomimo wysiłków podejmowanych przez Dowództwo Główne animozje na tle awansów istniejące pomiędzy poszczególnymi grupami oficerów nadal istniały, a nawet zdawały się pogłębiać. Stąd też w lutym 1919 r. w jednym z kolejnych jego rozkazów dziennych stwierdzono, że:

„[...] rang wojskowych nie daje się za jakiegokolwiek inne cnoty, a tylko za fachowe doświadczenie, odpowiedni charakter, wybitne odznaczenia lub zasługi wobec państwa, lecz zawsze pod warunkiem odpowiedniego wykształcenia. [...] Normalna służba wojskowa wymaga stopniowego przejścia przez wszystkie szczeble rang. [...] Ostatnia wojna z młodych sił talentów nie wysunęła. [...] Wśród naszych obecnych sił zbrojnych zdarzyły się przypadki, że podporucznicy byli awansowani przez swoich podwładnych na kapitanów, a sami awansowali tych ostatnich na poruczników. Były to więc towarzystwa wzajemnej adoracji, których ja nie uznaję. Rozkazuję więc powrócić do tych rang, które mogą być udowodnione drogą legalną. W byłym zaborze pruskim przyznanie rang

³³ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.3. Rozkaz dzienny Nr 26 Dowództwa Głównego z 30 I 1919 r. poz. 1.

zależy od Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej i tej drogi należy się trzymać [...]”³⁴.

Powyższy rozkaz oznaczał, że Dowództwo Główne poza generałem Dowbor-Muśnickim kierowane wtenczas także przez nowego szefa jego sztabu, a mianowicie przez podpułkownika Sztabu Generalnego Władysława Andersa³⁵, jako podstawę do dalszego obsadzania stanowisk dowódczych w Wojskach Wielkopolskich ostatecznie zaakceptowało, skądinąd słuszną, zasadę starszeństwa. W zupełności satysfakcjonowało to oficerów pochodzących spoza Wielkopolski, lecz wśród byłych powstańców powodowało powstawanie niezadowolonia i poczucia krzywdy. Ponadto utrudniało to budowanie wśród oficerów jednolitego *esprit de corps* oraz nie sprzyjało budowaniu silnego morale kadry dowódczej wielkopolskich sił zbrojnych. W wyniku tego stan napięcia trwał i z biegiem czasu począł przynosić niepożądane skutki.

Jednym z nich było pojawienie się anonimów już w lutym przysyłanych do Dowództwa Głównego. Treść jednego z nich tak została skomentowana przez generała Dowbor-Muśnickiego:

„Dzisiaj po miesiącu pracy [a powinno być służby – dop. A.S.] na ziemi wielkopolskiej otrzymałem pierwszy list anonimowy, zwracający

³⁴ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.4. Rozkaz dzienny Nr 39 Dowództwa Głównego z 12 II 1919 r. poz. 1/1/3.

³⁵ Szerzej na temat postaci tego kawalera Krzyży Komandorskiego, Kawalerskiego oraz Złotego i Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, a także oficera Sztabu Generalnego i późniejszego generała broni oraz o jego służbie w Wojskach Wielkopolskich, a także o dalszej, długoletniej i bogatej karierze wojskowej *vide* chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 23; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 41–49; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)*, pod red. B. Polaka, Koszalin 1991, s. 12; *Tom III (1939). Część I*, pod red. B. Polaka, Koszalin 1997, s. 23-27; *Tom IV. (1939-1945). Część I*, pod red. B. Polaka, Koszalin 1995, s. 23-27; P. Stawicki, *Słownik biograficzny generalów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 69; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *op. cit.*, s. 103, 367; M. Rezler, *Dowódcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich...*, s. 18-23; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 21-23. Ponadto *vide* także: W. Markert, *General broni Władysław Anders (1892-1970)*, Warszawa 2007; *General Władysław Anders – żołnierz czasu pokoju i wojny*, pod red. A. Szczepaniaka, Opole 2008.

*uwagę moją na rzekome niesprawiedliwości i nienormalności w formacjach tworzących się na ziemiach b.[yłego – dop. A.S.] zaboru pruskiego. Treść cała listu okazała się fałszywą, a ton listu zdradza obrażoną miłość własną. Bardzo nieprzyjemnie dotknął mnie jako Polaka ten list [...]. Anonimy są bronią tchórzów albo paskudników, którzy nie mają prawa liczyć na to, żeby zwracano uwagę na ich podszepty*³⁶.

Zła sytuacja w korpusie oficerskim Wojsk Wielkopolskich trwała również w następnych miesiącach 1919 r. Bowiem w maju

*„[...] dało się zauważyć, że wśród personelu poszczególnych oddziałów jakieś nieznanne dotychczas osobistości prowadzą agitację przeciwko oficerom z b.[yłego – dop. A.S.] armii austriackiej, rosyjskiej i z b.[yłego – dop. A.S.] I Korpusu Polskiego. Agitację tę prowadzi się w tym kierunku, że można byłoby znaleźć odpowiednich oficerów na miejscu dla objęcia wyższych posad i kierownictwa wyszkolenia wojsk i że w zupełności można by się obejść oficerami niższych rang przy obsadzaniu wyższych stanowisk. Taka działalność agitacyjna bez wątpienia ma na celu rozwalenie Wojsk Wielkopolskich, które z takim trudem i wysiłkiem były stworzone [...]. Przecież celem całej Polski jest zjednoczenie, a więc i stworzenie silnej, jednolitej armii, gdzie by zatarły się różnice między rodakami, wytworzone sztucznie przez państwa zaborcze*³⁷.

W dalszej części tego rozkazu generał Dowbor-Muśnicki nie wykluczał możliwości awansowania niższych oficerów pochodzących z dawnej armii niemieckiej na wyższe stopnie wojskowe oraz naznaczanie ich na wyższe stanowiska dowódcze, ale pod warunkiem posiadania przez nich odpowiednich kwalifikacji³⁸.

Po raz kolejny w tej sprawie Dowództwo Główne zajęło stanowisko już w czerwcu. Wtenczas bowiem Głównodowodzący stwierdził:

³⁶ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.4. Rozkaz dzienny Nr 46 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 19 II 1919 r. poz. 1/I/C.

³⁷ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.7. Rozkaz dzienny Nr 136 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 20 V 1919 r. poz. G/3.

³⁸ Ibidem.

„[...] obecnie posiadam dokładne wiadomości, skąd szerzą się niesnaski między wojskowymi pochodzącymi z różnych zaborów, a znajdującymi się teraz w Armii Wielkopolskiej. Otóż są to elementy pochodzące z partii wywrotowych i agenci państw ościennych³⁹. Oni to dążą za wszelką cenę do rozwalenia formacji wielkopolskich, których bezpartyjność, poczucie narodowe i wszelkie zalety wojskowe są im solą w oku. [...] Z wiadomości, które posiadam są to panowie przyjezdni, niczym u nas nie zajęci. [...] Niestety niektórzy żołnierze, do których się zwrócili agitatorzy, namawiając do nieposłuszeństwa, tworzenia rad żołnierskich i obalania władz, zamiast przyaresztować tych panów, sami wymierzili sobie sprawiedliwość⁴⁰. Takiego postępowania nie zalecam i rozkazuję agitatorów, namawiających żołnierzy do nieporządku, arestować i dostawiać do najbliższej komendy dla wymierzenia drogą legalną odpowiedniej kary”⁴¹.

Z tego nieco enigmatycznego rozkazu, obok innych wniosków, wynika również to, że żołnierzy Wojsk Wielkopolskich próbowano wciągać w konflikty polityczne i rywalizację o władzę, jaka zimą i wiosną 1919 r. toczyła się pomiędzy ugrupowaniami reprezentującymi podstawowe siły i orientacje ówczesnych polskich elit politycznych i społecznych. Tymczasem generał Dowbor-Muśnicki, głównie pod wpływem osobistych doświadczeń związanych z rozkładem armii rosyjskiej w 1917 r.⁴²,

³⁹ Generał Dowbor-Muśnicki miał zapewne na myśli przede wszystkim socjalistów oraz być może także komunistów. Nieco wyraźniej w tej kwestii wypowiedział się w swoich pamiętnikach (J. Dowbór-Muśnicki, op. cit., s. 246-247), gdzie napisał: „Wszelkie próby z zewnątrz szeregów, skierowane ku deprawacji, poniżeniu poczucia narodowego, obaleniu dyscypliny, względnie zaszczepieniu zasad nauki Marksa, rozkazałem jak najenergiczniej tępić. To moje zarządzenie było wywołane tym, że komuś się nie podobało moje postanowienie o organizacji regularnego wojska, gdy Komisariat NRL najzupełniej się z moimi poglądami zgadzał i chętnie pomagał we wszystkim, co dążyło do utrzymania dyscypliny. [...] Idea stworzenia armii ochotniczej, względnie bliskiej jej milicji, pokutowała w głowach pp. socjalistów”.

⁴⁰ Czyżby rozkazodawca miał na myśli jakieś przypadki samosądów?

⁴¹ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.8. Rozkaz dzienny Nr 155 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 8 VI 1919 r. poz. G/1.

⁴² O politycznych oraz militarnych i społecznych przyczynach, a także skutkach tego procesu *vide* chociażby: 1917. *Разложение армии*. Автор составитель В. Л. Гон-

był zdecydowanym przeciwnikiem przyznawania wojskowym prawa zarówno do wiecowania, jak i do czynnego i biernego udziału w życiu politycznym⁴³.

Animozje tego typu oraz próby wprowadzania i utrwalania podziałów pomiędzy poszczególnymi częściami korpusu oficerskiego Wojsk Wielkopolskich trwały także latem tego roku. Tak było wtenczas choćby w garnizonie inowrocławskim, gdzie na dodatek część oficerów szukała związków z lokalnymi władzami politycznymi. Stąd też Rada Ludowa w Inowrocławiu żądała od Dowództwa Głównego: „[...] *bezwzględnego usunięcia wicherzycieli i surowego ukarania winnych, zarówno jakiej rangi i jakiego pochodzenia*”⁴⁴.

Kolejnym dowodem istnienia poważnych i bardzo groźnych podziałów pomiędzy poszczególnymi grupami korpusu oficerskiego wielkopolskich sił zbrojnych, głównie zaś między oficerami pochodzącymi z dawnej armii rosyjskiej i z I Korpusu Polskiego a oficerami byłej armii niemieckiej, jest „*Podanie*” zawierające prośbę o dymisję z Wojsk Wielkopolskich napisane w Poznaniu 4 czerwca 1919 r. przez ówczesnego porucznika Wojciecha Mycielskiego. Odpis tego dokumentu, w postaci obejmującego sześć stron maszynopisu, przechowywany jest obecnie w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie w zespole Teki Laudańskiego pod sygnaturą 440.12./5-4.

Wojciech Mycielski urodził się 4 września 1892 r. w majątku Kobyłepole, leżącym w dawnym powiecie Poznań-Wschód, w rodzinie Józefa Mycielskiego, znanego w Wielkopolsce ziemianina, historyka

чаров, Москва 2010; С. Н. Базанов, *К истории развала русской армии в 1917 году*, [w:] *Армия и общество 1900-1941 гг. Статьи, документы*. Коллективная работа. Ответственный редактор В. П. Дмитренко, Москва 1999.

⁴³ Vide choćby: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.3. Rozkaz dzienny Nr 15 Dowództwa Głównego z 19 I 1919 r. poz. 1; ibidem, 170.2.6. Rozkaz dzienny Nr 114 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 28 IV 1919 r. poz. G/2. Sam generał w swoich wspomnieniach (J. Dowbór-Muśnicki, op. cit., s. 246) skomentował to w sposób następujący: „Stanowczo zakazałem uprawiania polityki i byłem w tym konsekwentny”.

⁴⁴ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.9. Rozkaz dzienny Nr 204 Dowództwa Głównego Wojsk Polskich byłego Zaboru Pruskiego z 31 VII 1919 r. poz. G/31.

i publicyści, a także posła do sejmu pruskiego⁴⁵, oraz Zofii z Taczanowskich. W domu, poprzez pradziadka, żywe były patriotyczne tradycje Powstania Styczniowego⁴⁶.

Wojciech Mycielski ukończył w Berlinie gimnazjum humanistyczne i realne oraz prowadził tajne nauczanie języka ojczystego dla dzieci polskich.

Po wybuchu I wojny światowej, 14 października 1914 r., został wcielony do armii niemieckiej. Początkowo służył w jednym z oddziałów rekruckich, a następnie przeniesiono go do stacjonującego w Hanowerze 13 Pułku Ułanów⁴⁷. Po ukończeniu Szkoły Podchorążych w Döberitz, 18 listopada 1915 r., mianowano go leutnantem⁴⁸, po czym wysłano na front do Macedonii.

Pod koniec listopada 1918 r. powrócił do Wielkopolski, do swego rodzinnego majątku. W Poznaniu zgłosił się do tajnego biura werbunkowego Służby Straży i Bezpieczeństwa, gdzie zapisany został na listę ochotników. Po wybuchu powstania, na polecenie Jana Maciaszka jednego z organizatorów Służby Straży i Bezpieczeństwa, od 28 grudnia objął funkcję drugiego adiutanta w polsko-niemieckiej jeszcze wówczas Komendzie Miasta Poznania. W dniach 30 i 31 grudnia 1918 r. wziął udział w rozmowach przedstawicieli Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z przybyłą z Berlina delegacją niemiecką, z którą pertraktował

⁴⁵ Szerzej na temat tej ciekawej postaci vide choćby: *Wielkopolski słownik biograficzny*, pod red. A. Gąsiorowskiego, J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1981, s. 504.

⁴⁶ O atmosferze panującej w domach ziemiańskich, a po części także i mieszczańskich przed 1918 r. w zaborze pruskim, głównie zaś w Wielkopolsce oraz na zachodnich Kujawach, szerzej, poza częścią wcześniej cytowanych źródeł i literatury, vide również: Z. Karpiński, *O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach. Wspomnienia 1860-1960*, Warszawa 1971; K. Morawski, *Tamten brzeg. Wspomnienia i szkice*. Wstęp i przypisy J. M. Nowakowskiego, Warszawa 1996.

⁴⁷ Był to: Königs-Ulanen Regiment Nr 13 (1 Hannoverisches).

⁴⁸ W Odrodzonym Wojsku Polskim był to odpowiednik stopnia podporucznika. Natomiast w armii niemieckiej, wbrew temu co często podawane jest w polskiej literaturze historycznej, stopnia podporucznika nie było – szerzej vide choćby: A. Smoliński, *Kilka uwag w kwestii nazw stopni wojskowych oraz służbowych sił zbrojnych III Rzeszy*, „Grajewskie Zeszyty Historyczne Zapis”. Materiały i Studia do Dziejów 9 Pułku Strzelców Konnych, Grajewo kwiecień – czerwiec 2003, z. 2 (10), s. 51-54.

na temat wydania przez Niemców archiwum dowództwa niemieckiego, istniejącego w czasie pokoju, V Korpusu Armijnego (V Armee-Korps Posen), który swym zasięgiem obejmował znaczną część Wielkopolski. Następnie Wojciecha Mycielskiego przeniesiono do Komendy Placu w Poznaniu, a w lutym 1919 r. służył jako pierwszy adiutant w Szefostwie Apropowizacji.

Z dniem 3 marca przydzielono go do sztabu formującej się na ówczesnym powstańczym Froncie Północnym 2 Dywizji Strzelców Wielkopolskich, gdzie pełnił funkcję oficera organizacyjnego i ordynansowego. Zdaniem jego przełożonego generała podporucznika Kazimierza Grudzielskiego wybitnie przyczynił się do zorganizowania sprawnie funkcjonującego sztabu tej dywizji. Dekretem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 13 kwietnia 1919 r. mianowano go porucznikiem ze starszeństwem z dnia 1 grudnia 1918 r.

Po odwołaniu generała Grudzielskiego z dowództwa dywizji do Poznania na stanowisko Inspektora Piechoty, na znak protestu wraz z innymi oficerami Wielkopolanami, o czym szerzej w cytowanym poniżej dokumencie, podał się do dymisji. W związku z tym 28 lipca przydzielono go do 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich, a 5 sierpnia 1919 r., na mocy dekretu Naczelnej Rady Ludowej, zwolniono z armii, z wcześniejszą zmianą przydziału służbowego do 4 Pułku Ułanów Nadwiślańskich⁴⁹.

W grudniu 1919 r. ponownie wstąpił jednak do Wojska Polskiego i przydzielony został do służby w Dowództwie Okręgu Generalnego Poznań. W styczniu 1920 r. wziął udział w rewindykacji od Niemców pozostałej części Wielkopolski oraz Pomorza⁵⁰, wkraczając do Leszna, a następnie do Bydgoszczy. Tam też utworzył ekspozyturę wywiadu,

⁴⁹ Czyli do późniejszego 18 Pułku Ułanów Pomorskich.

⁵⁰ Szerzej o tych wydarzeniach vide choćby: *Rewindykacja Pomorza i Wielkopolski 1920 r. Wybór dokumentów wojskowych*. Wstęp, wybór i opracowanie B. Polak, Koszalin 1999; A. Smoliński, *Udział sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacji przejmowania ziem przyznanych jej na mocy traktatu w Wersalu (styczeń – luty 1920 r.)*, [w:] *Problemy militarne na Pomorzu w latach 1914-1989*, pod red. A. Stachuli, Słupsk 2002; idem, *Udział Wojska Polskiego w operacji przejmowania ziem północnej i zachodniej Wielkopolski oraz Śląska Średniego przyznanych [Polsce] na mocy traktatu w Wersalu (styczeń 1920 r.)*, „Przegląd Wielkopolski”, (Poznań) 2010, nr 1 (87).

czyli Wydział II Sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego Poznań. Placówką tą kierował aż do jej rozwiązania 1 listopada 1921 r. Według opinii swoich ówczesnych przełożonych był: „jednym z najlepszych i najwytrwalszych kierowników w Wydziale II”⁵¹.

W 1922 r. w stopniu rotmistrza⁵² opuścił szeregi armii i przeszedł do rezerwy. W cywilu poświęcił się pracy w swym leżącym koło Poznania majątku w Wydawach, który podczas powstania został mocno zniszczony przez Genschutz.

W 1939 r., jako oficer rezerwy, został zmobilizowany do służby w 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich imienia Generała Gustawa Orlicz-Dreszera, gdzie wraz z nadwyżkami pozostałymi po mobilizacji tego oddziału skierowano go do Garwolina do Ośrodka Zapasowego Pomorskiej Brygady Kawalerii. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemię polską dostał się do sowieckiej niewoli⁵³. Zmarł na przełomie kwietnia i maja 1940 r.⁵⁴ w Uchcie⁵⁵.

W swoim obszernym oraz zawierającym sporą ilość bardzo ciekawych spostrzeżeń i faktów „*Podaniu*” porucznik Wojciech Mycielski napisał:

⁵¹ Cyt. za: *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 244.

⁵² Ze starszeństwem z dnia 1 VI 1919 r.

⁵³ Stanowiska dowódczego zajmowanego w 1939 r. przez Wojciecha Mycielskiego (vide: J. Wielhorski, R. Dembiński, *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939 roku. Ordre de Bataille i obsady personalne*, Londyn 1979; A. Smoliński, *Obsada personalna Pomorskiej Brygady Kawalerii w dniu 1 września 1939 r.*, „Mars”. Problematyka i Historia Wojskowości. Studia i Materiały, (Warszawa-Londyn) 2004, t. 17; idem, *Materiały do obsady personalnej formacji Pomorskiej Brygady Kawalerii na dzień 23 marca i 1 września 1939 r.*, „Militaria Pomorskie”. Rocznik Pomorskiego Muzeum Wojskowego, (Bydgoszcz) 2009, Nr 3) ani też okoliczności dostania się do sowieckiej niewoli piszącemu te słowa nie udało się ustalić.

⁵⁴ Według części literatury zmarł dopiero w 1941 r.

⁵⁵ CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.10. Rozkaz dzienny Nr 205 Dowództwa Głównego Wojsk Polskich byłego Zaboru Pruskiego z 2 VIII 1919 r. poz. G/10; *Rocznik oficerski rezerw*. Biuro Personalne Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa 1934, s. 118, 597; J. Wielhorski, R. Dembiński, op. cit., s. 103; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom I. Dowódcy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919...*, s. 72-73; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 244.

„W zeznaniu moim przed Sądem Wojennym z dnia 26/6 podałem jako powód do prośby o dymisję przekonanie, że usuwa się oficerów byłego zaboru pruskiego i obsadza wpływowe stanowiska oficerami byłego pierwszego korpusu.

Dla poparcia tego mego przekonania podaję 1) bliższe szczegóły odebrania II dywizji⁵⁶ gen. Grudzielskiemu, 2) zestawienie ważniejszych stanowisk obsadzonych oficerami byłego I Korpusu, 3) kilka przykładów, jak niedostatecznie rozumieją oficerowie byłego I Korpusu naszego żołnierza.

Ad.1) W kwietniu rb. zaofiarowało Dow.[ództwo – dop. A.S.] Główne jenerałowi Grudzielskiemu⁵⁷ inspektorat piechoty. Jenerał Grudzielski nie przyjął zrazu stanowiska tego, lecz poprosił o czas namysłu. Ponieważ znałem sentyment tak kół oficerskich jako i żołnierzy, ich głęboką wdzięczność, przywiązanie do jenerała, który mimo podeszłego wieku od pierwszego dnia powstania całą swą wiedzę wojskową i wszystkie myśli z tak dobrym rezultatem skierował na stworzenie Frontu Północnego zanim jeszcze Dowództwo Główne istniało, wiedziałem, że cofnięcie go ze stanowiska dowódcy II dywizji zle może przynieść owoce⁵⁸. W tym przeświadczeniu pojechałem z ppor. [Tadeuszem Stanisławem – dop. A.S.] Lerchenfeldem do Poznania, aby poprosić jenerała Raszewskiego⁵⁹ o poinformowanie Głównodowodzącego co do sentymentu wojska.

⁵⁶ Czyli 2 Dywizji Strzelców Wielkopolskich.

⁵⁷ Autor cytowanego tutaj dokumentu w większości przypadków stosował staropolską nazwę tego stopnia wojskowego.

⁵⁸ Szerzej o karierze wojskowej kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* Kazimierza Grudzielskiego, późniejszego gen. dywizji, zarówno w armii pruskiej, jak i w Wojskach Wielkopolskich oraz następnie w Wojsku Polskim vide chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, op. cit., s. 38; *Wielkopolski słownik biograficzny...*, s. 233; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom I. Dowódcy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919...*, s. 87-88; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część 2*, pod red. B. Polaka, Koszalin 1993, s. 67; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 160; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 129; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 117.

⁵⁹ Ówczesny gen. podporucznik Kazimierz Raszewski był w tym czasie szefem Wydziału Wojskowego Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej i jednym z nielicznych

General Raszewski prośbę moją uwzględnił, a po ponownym przedstawieniu spraw w kilka tygodni później Dowództwu Głównemu obiecał Głównodowodzący, generałowi Grudzielskiemu, że pozostanie na miejscu dowódcy II dywizji, aż do ukończenia akcji przeciw Niemcom. Oczywiście, że sprawa ta rozniosła się na Froncie Północnym i wszyscy z takiego załatwienia sprawy zadowoleni byli. Tymczasem przybył do Wągrowca pułkownik [Albin – dop. A.S.] Jasiński z byłego I Korpusu⁶⁰ w niejasno określonym stanowisku. Adiutant jego por. Szmoniewski oświadczył oficerom sztabu II dywizji, że pułkownik Jasiński przybył by objąć dywizję, i że jeszcze wielu oficerów z Łodzi do sztabu przybędzie⁶¹.

oficerów wyższych stopni, którzy pochodzili z dawnej armii niemieckiej. Stając często po stronie oficerów Wielkopolan lub też w obronie własnych racji wielokrotnie miał zatargi z gen. Dowbor-Muśnickim – szerzej o tych problemach oraz o przebiegu kariery wojskowej tego kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* i późniejszego generała broni vide choćby: K. Raszewski, op. cit., s. 186 i passim; *Wielkopolski słownik biograficzny...*, s. 617; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 25; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 85-87; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 123-124; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 273; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 272-273; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 299-301; J. Karwat, J. J. Piątek, *Dowódcy wielkopolskich oddziałów kawalerii i broni pancernych*, Poznań-Wrocław 2004, s. 129-130.

⁶⁰ Szerzej o karierze wojskowej tego kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* i późniejszego gen. brygady, zarówno w armii rosyjskiej oraz w I Korpusie Polskim w Rosji, jak i w Wojskach Wielkopolskich oraz następnie w Wojsku Polskim vide chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 104; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 62-63; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 57; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 174; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 150; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 135.

⁶¹ Bowiem zanim pułkownik Jasiński przybył do Wielkopolski był dowódcą Okręgu Generalnego Łódź, gdzie pod jego rozkazami służyło sporo oficerów i podoficerów pochodzących z dawnej armii rosyjskiej oraz z byłych korpusów polskich w Rosji – szerzej vide choćby: T. Bogalecki, *11 listopada 1918 roku w Łodzi. Geneza, przebieg i rezultaty akcji rozbrajania Niemców*, Łódź 1993, s. 18; W. Jarno, *Okręg*

Oświadczenie to stało w sprzeczności z oświadczeniem Głównodowodzącego i bardzo przykre na wszystkich zrobiło wrażenie.

Okolo 20 czerwca przybył na front Głównodowodzący celem przeglądu 10 Pułku [Strzelców Wielkopolskich – dop. A.S.]⁶². Była to chwila, w której rozgrywały się najpoważniejsze rozstrzygnięcia polityczne, a która mogła lada dzień przynieść ofensywę niemiecką⁶³. W której to chwili dostał gen. [erał – dop. A.S.] Grudzielski wbrew dawniejszemu oświadczeniu Głównodowodzącego rozkaz zdania II dywizji pułkownikowi Jasińskiemu.

Zajście to ustaliło przekonanie moje, które jest ogólnym wśród wojska, że usuwa się oficerów byłego zab.[oru – dop. A.S.] prus.[kiego – dop. A.S.] ze stanowisk wpływowych planowo.

Ad.2) W Dowództwie Głównym pracuje⁶⁴ okolo 17 oficerów z byłego I Korpusu i to na najwplywowszych stanowiskach⁶⁵.

*Oficerami z byłego I Korpusu są obsadzone prócz tego, i o ile mi wiadomo, następujące ważniejsze urzędy i dowództwa formacji:
dowództwo I dywizji⁶⁶,*

Korpusu Wojska Polskiego Nr IV Łódź 1918-1939, Łódź 2001, s. 23 i passim; K. Czernielewski, W. Jarno, Garnizon łódzki Wojska Polskiego w latach 1918-1939, Toruń 2008, s. 41 i passim.

⁶² Był to późniejszy 68 Pułk Piechoty – vide: K. Plasota, *Zarys historii wojennej 68-go Pułku Piechoty*, Warszawa 1929.

⁶³ Autor miał zapewne na myśli napięcie związane z faktem podpisania przez Niemcy Traktatu Wersalskiego oraz zagrożenie ewentualną ofensywą ich wojsk przeciw Rzeczypospolitej i pogotowiu, które obowiązywało w siłach polskich obsadzających wtenczas rozległy front przeciwniemiecki – szerzej vide choćby: *Front przeciwniemiecki 1919 r. Wybór dokumentów wojskowych*. Wstęp, wybór i opracowanie B. Polak, Koszalin 1990; *Walka o polską granicę zachodnią 1918-1921. Wybór źródeł*, Wstęp, wybór i opracowanie B. Polak, Koszalin 1993; P. Lossowski, *Między wojną a pokojem. Niemieckie zamysły na Wschodzie w obliczu traktatu wersalskiego. Marzec – czerwiec 1919 roku*, Warszawa 1976.

⁶⁴ Powinno być raczej „służy”.

⁶⁵ Szerzej na temat organizacji najwyższych władz wojskowych, w tym także Dowództwa Głównego, Wojsk Wielkopolskich vide choćby: B. Polak, *Organizacja i działalność Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego i Wojsk Wielkopolskich 1918-1919 (styczeń – lipiec 1919 r.)*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*..., s. 25 i passim.

⁶⁶ Czyli I Dywizji Strzelców Wielkopolskich (późniejszej 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej), której dowódcą był gen. porucznik Stanisław Filip Dubiski.

[dowództwo – dop. A.S.] 2 dywizji⁶⁷,
[dowództwo – dop. A.S.] 3 dywizji⁶⁸,
4 dowództwa bryg.[ad – dop. A.S.],
kilku dowódców pułków,
inspektor lotniczy⁶⁹,
[inspektor – dop. A.S.] wojsk technicznych⁷⁰,
[inspektor – dop. A.S.] artylerii⁷¹,
dowódca wojsk aeronautycznych⁷²,

⁶⁷ Czyli wspomnianej już wcześniej 2 Dywizji Strzelców Wielkopolskich, przemianowanej następnie na 15 Dywizję Piechoty Wielkopolskiej.

⁶⁸ Czyli 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich (następnie 17 Dywizji Piechoty), której dowódcą był wtedy gen. podporucznik Wincenty Odyniec.

⁶⁹ Czyli Inspektor Wojsk Lotniczych, którym był wtenczas gen. podporucznik Gustaw Macewicz. Wcześniej służył on w dawnej armii rosyjskiej oraz w I Korpusie Polskim – szerzej na temat kariery wojskowej tego generała vide chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 125; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 54-55; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 205; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 214. Jego zastępcą był natomiast ppłk Jerzy Syrokomla-Syrokomski.

⁷⁰ Ówczesnym Inspektorem Wojsk Technicznych był pochodzący z dawnej armii rosyjskiej oraz z I Korpusu Polskiego płk Jan Skoryna – późniejszy kawaler Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* – szerzej o karierze wojskowej tego oficera, w tym również o jego służbie w Wojskach Wielkopolskich vide chociażby: W. Mańkowski, op. cit., s. 9; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 53-54; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 134; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 291; Z. J. Cutter, *Saperzy polscy 1918-1939. Organizacja, szkolenie i wyposażenie materiałowo-techniczne*, Wrocław 2001, s. 33 i passim; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 328-329.

⁷¹ Był nim wtenczas gen. podporucznik Anatol Kędzierski.

⁷² Funkcję tę, od 31 IV 1919 r., pełnił wtedy pochodzący z dawnej armii rosyjskiej ppłk pilot sterowcowy Aleksander Wańkowicz, który był organizatorem wojsk balonowych na terenie Wielkopolski i późniejszym kawalerem Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* – vide choćby: K. Sławiński, *Z dziejów polskiej aeronautyki wojskowej*, Rzeszów 1987, s. 11; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 325; J. Zieliński, W. Wójcik, *Lotnicy kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari 1919-1920. Tom I. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Warszawa-

*szeft departamentu technicznego*⁷³,
 [szef – dop. A.S.] *sekcji inżynieryjnej*⁷⁴,
 [szef – dop. A.S.] *sekcji artylerii i dowódcy taborów*⁷⁵,
 [szef – dop. A.S.] *urzędu odzieży*⁷⁶,

Toruń 2005, s. 206-207; K. Hoff, *Skrzydła Niepodległej. O wielkopolskim lotnictwie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2005, s. 49; Z. Kozak, Z. Moszumański, J. Szczepański, *2 Batalion Balonowy*, Pruszków 2006, s. 3-4; Z. Kozak, Z. Moszumański, J. Szczepański, *1 Batalion Balonowy*, Pruszków 2007, s. 3.

⁷³ Być może, iż chodziło tutaj o szefa Sekcji Techniczno-Komunikacyjnej II Kwatermistrzostwa (organizacyjnego) Wojsk Wielkopolskich lub też o ppłk. Ludwika Marczewskiego szefa Sekcji Techniczno-Komunikacyjnej Urzędu Wojskowego – szerzej vide choćby: B. Polak, *Organizacja i działalność Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego i Wojsk Wielkopolskich 1918-1919 (styczeń – lipiec 1919 r.)*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*..., s. 45 i passim.

⁷⁴ Może chodziło tutaj o urzędnika cywilnego Leona Sibilskiego kierującego Wydziałem Fortyfikacyjnym Urzędu Wojskowego lub też o szefa Wydziału 2 (fortyfikacyjnego) Sekcji Techniczno-Komunikacyjnej II Kwatermistrzostwa Wojsk Wielkopolskich – szerzej vide choćby: B. Polak, *Organizacja i działalność Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego i Wojsk Wielkopolskich 1918-1919 (styczeń – lipiec 1919 r.)*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*..., s. 45 i passim.

⁷⁵ Najprawdopodobniej autor dokumentu miał na myśli pochodzącego z byłej armii rosyjskiej i służącego następnie w I i III Korpusach Polskich w Rosji płk. Gustawa Ładzińskiego, ówczesnego szefa Sekcji Artyleryjskiej, oraz płk. Jana Karola Dzieciolowskiego szefa Sekcji Taborów, wchodzących w skład Departamentu Artyleryjskiego Urzędu Wojskowego. Szerzej na temat przebiegu kariery wojskowej tego pierwszego z wymienionych tutaj oficerów – późniejszego kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* – vide chociażby: G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 219; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część 2...*, s. 121-122.

⁷⁶ Być może, iż mowa jest tutaj o por. rachunkowym Franciszku Porankiewiczzu, który stał wtenczas na czele Sekcji III Umundurowania wchodzącej w skład Departamentu Gospodarczego będącej częścią Urzędu Wojskowego. Początkowo komórka ta poprzez ten sam departament podlegała Szefostwu Aprowizacji, które wchłonęło istniejący wcześniej Urząd Umundurowania – oprócz części wcześniej cytowanych źródeł i literatury vide również: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.4. Rozkaz dzienny Nr 40 Dowództwa Głównego z 13 II 1919 r. – załącznik. Ponadto: M. Rezler, *Wielkopolskie oddziały powstańcze oraz Siły Zbrojne w byłym Zaborze Pruskim 1918-1920 – ubiór, oporządzenie, oznaki*, [w:] *Barwa i broń Sił Zbrojnych Wielkopolski w latach 1918-1920*, pod

[szef – dop. A.S.] komisji remontu koni⁷⁷,
komendant łączności⁷⁸ i wielu innych,
kierownik szkoły oficerskiej w Poznaniu⁷⁹.

Ad.3) Jako przykłady niezajomości naszego żołnierza przez oficerów b.[yłego – dop. A.S.] I Korpusu podaje się następujące wypadki:

1) Dowództwo Główne wydało swego czasu opublikowany w gazetach rozkaz dzienny, zwracający się przeciwko zachowaniu się oficerów⁸⁰. Konsekwencją tego rozkazu była [taka – dop. A.S.], że

red. B. Polaka, Koszalin 1988, s. 76; K. Adamek, *Intendentura Wojska Polskiego 1918-1956*, Warszawa 1998, s. 31-35.

⁷⁷ Zapewne chodziło tutaj o płk. Zygmunta Studzińskiego szefa Departamentu Remontu Koni będącego częścią ówczesnego Urzędu Wojskowego – szerzej na ten temat, poza częścią wcześniej cytowanej literatury, vide także: J. S. Tym, op. cit., s. 154-155.

⁷⁸ Mowa jest tutaj o późniejszym kawalerze Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* ppłk. Andrzeju hrabim Miączyńskim, który pochodził z dawnej armii rosyjskiej oraz z I Korpusu Polskiego, a w czasie służby w Wojskach Wielkopolskich dowodził Komendą Łączności oraz formowanym następnie w Poznaniu 1 Batalionem Telegraficznym – szerzej na temat kariery wojskowej tego oficera vide choćby: B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919...*, s. 82-83; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 232; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 231-232.

⁷⁹ Ówczesnym dowódcą Szkoły Oficerskiej w Poznaniu był późniejszy gen. brygady oraz kawaler Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, a mianowicie płk Bolesław Mikołaj Jatelnicki. Pochodził z armii rosyjskiej, a następnie służył również w I Korpusie Polskim. Do Wielkopolski przybył z frontu polsko-ukraińskiego w Galicji Wschodniej w pierwszej połowie maja 1919 r. na wyraźne żądanie gen. Dowbor-Muśnickiego – poza częścią wcześniej cytowanych źródeł i literatury vide także: *Wielkopolska Szkoła Podchorążych Piechoty. (Szkic historyczny)*..., s. 9-11; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 102; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 152-153; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 175.

⁸⁰ Być może, że por. Mycielski wspominał tutaj o rozkazie z marca 1919 r., w którym gen. Dowbor-Muśnicki stwierdził, iż: „[...] oficerowie zanadto się bawią i nadużywają napojów wysokokowych, co wywołuje przykre zajścia i nieraz uzasadnione rozgoryczenie żołnierzy.” Efektem takiego zachowania było według niego: „[...] niedostateczne obcowanie oficerów z żołnierzami poza godzinami zajęć służbowych; zbyt długie przesiadywanie w kasynach przy kieliszku; marnowanie drogiego czasu i pieniędzy po kawiarniach i cukierniach oraz wesołe uczty z kobietami na-

pewna kompania na Froncie Póln.[ocnym – dop. A.S.] zbuntowała się powołując się na ten rozkaz.

2) Przy przeglądach formacji rozdziela się pieniądze żołnierzom za to, że mają czyste karabiny⁸¹. Żołnierz nasz przyzwyczajony do wypełnia-

wet na froncie i to w chwili, gdy wszędzie leje się krew polska. W zabawach tych podobno biorą udział wraz z młodszymi oficerami i dowódcy starszych stopni. [...] Przedstawiając oficerów do awansu i zatwierdzenia ich w posiadanych rangach, nie mam bynajmniej na celu tworzenia kasty bawiących [się – dop. A.S.] i próżniących paniczyków.” Dalej generał dodał: „[...] ostrzegam [...], że nie zatrzymam się przed surowymi środkami aż do natychmiastowego wydalenia z wojska nieodpowiednich jednostek, jak to już uczyniłem w jednym z pułków.” – vide: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.5. Rozkaz dzienny Nr 71 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 16 III 1919 r. poz. I/1.

⁸¹ Innego potwierdzenia takiej informacji piszącemu te słowa nie udało się odnaleźć. Jest to jednak bardzo prawdopodobne, gdyż w maju 1919 r. w jednym z rozkazów Dowództwa Głównego zarządzono: „Czas sprawdzić poziom fachowego wykształcenia oficerów, podoficerów i szeregowców, jak również stopień wyjeżdżenia koni. Aby zachęcić wszystkich do dalszej pracy rozkazuję we wszystkich jednostkach [...] obmyślić programy publicznych popisów w zakresie specjalności każdego rodzaju broni. Popisom nadać charakter uroczysty. Na nagrody dla tych, którzy się odznaczają, przeznaczam z sum, którymi rozporządzam: a) na pułk 2000 mk [czyli marek – dop. A.S.], b) na oddzielny batalion i dyw.[izjon – dop. A.S.] artl. [artylerii – dop. A.S.] po 1000 mk, c) na oddzielną kompanię po 400 mk. Z wyżej wspomnianych sum wydzielić $\frac{1}{4}$ część na nagrody dla oficerów, a $\frac{3}{4}$ na nagrody dla żołnierzy. Z sum przeznaczonych przeze mnie powinna być ustanowiona w każdej jednostce jedna tylko nagroda dla oficerów pod nazwą: ‘Nagroda Narodowa’. Tę samą nazwę winna mieć pierwsza nagroda żołnierska w każdej jednostce. Nagród żołnierskich może być kilka. ‘Nagroda Narodowa’ dla oficerów i żołnierzy winna być przedmiotem wartościowym z odpowiednim napisem” – vide: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.7. Rozkaz dzienny Nr 136 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 20 V 1919 r. poz. G/2. Choć w pewnych okolicznościach inicjatywy tego typu nie należy potępiać, to jednak zauważyć trzeba, że na gruncie Wielkopolski budziła ona pewne istotne zastrzeżenia, głównie byłych oficerów i podoficerów z dawnej armii niemieckiej.

Za podobnie mało przemyślaną i budzącą w Wielkopolsce poważne kontrowersje decyzję należy też uznać zapowiedź płacenia przez władze wojskowe żołnierzom Wojsk Wielkopolskich za broń i amunicję artyleryjską zdobytą na wrogu. Ustalona w lutym 1919 r. stawka za zdobyczne działo w dobrym stanie wynosiła 200 marek, a za km nadający się do użytku 20 marek – vide chociażby: CAW, Siły

nia czynności wojskowych z poczucia obowiązku nie zaś za pieniądze, traci tym systemem poczucie obowiązku, a więc i upada moralnie.

3) Swego czasu usunięto szefa aprowizacji p. Maciaszkę⁸², który w najtrudniejszych warunkach z całym poświęceniem to stanowisko zajmował, w sposób u nas zupełnie niebywały.

4) W jednym z pułków wypowiedział pewien oddział⁸³ posłuszeństwo. Dowódca pułku oficer byłego I Korp.[usu – dop. A.S.] zaawansował cały ten oddział o jeden stopień. Czy to, aby przywrócić żołnierza do obowiązku?

5) Adiutant pewnego pułku pobił się w obecności żołnierzy w nietrzeźwym stanie z kapelmistrzem. Ten dzielny oficer został przesadzony⁸⁴ do innego pułku, gdzie dalej służbę oficerską pełni.

Puł.[kownik – dop. A.S.] K. oświadczył, że on tylko tutaj pozostaje, by pieniądze na podróż zrobić. G.M⁸⁵. poinformuje telef.[onicznie – dop. A.S.] o zmianach pułków, np. d.[nia – dop. A.S.] 24/VII, że 3 p.[ułk – dop. A.S.]⁸⁶ ma wyruszyć na Front Litewsko-Białoruski.

Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.4. Rozkaz dzienny Nr 34 Dowództwa Głównego z 7 II 1919 r. poz. 1/I.a./3; ibidem, Rozkaz dzienny Nr 43 Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim z 16 II 1919 r. poz. 1/I/3. Gwoli historycznej rzetelności należy zauważyć, iż za zdobytą na wrogu broń, a mianowicie za km-y, w końcu 1918 oraz na początku 1919 r. płaciła także Naczelną Komenda Obrony Lwowa. Zdobywca lub zdobywcy otrzymywali do podziału 1000 koron austriackich – vide choćby: M. E. Wagner, *Lwowski chłopaka na wojnach (Strzępy wspomnień z walecznych lat 1918-1921)*, Londyn 1982, s. 51.

⁸² Czyli Jana Maciaszka adwokata w cywilu oraz leutnanta armii pruskiej i organizatora straży ludowych w Wielkopolsce, a także pierwszego i niepopularnego wśród powstańców Komendanta Miasta Poznania, który w styczniu 1919 r. został Szefem Apropowizacji Dowództwa Głównego. Funkcję tę pełnił jednak tylko do 8 marca tego roku, kiedy to usunięto go z zajmowanego stanowiska – szerzej na temat tej postaci vide: *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 215.

⁸³ Był to raczej pododdział.

⁸⁴ Czyli przeniesiony.

⁸⁵ Najprawdopodobniej jest to skrót nazwy: „Gabinet Ministra”.

⁸⁶ W tym dość niejasnym fragmencie tego dokumentu mowa jest o ówczesnym 3 Pułku Strzelców Wielkopolskich, czyli późniejszym 57 Pułku Piechoty Wielkopolskiej, który latem 1919 r., wraz z 1 Dywizją Strzelców Wielkopolskich, odszedł na front wschodni, gdzie walczył z Armią Czerwoną – vide choćby: L. Karczewski, op. cit.,

6) *W pewnym pułku znajduje się oficer, który 2 lata był w domu obłąkanych. Oficer ten może być najlepszym człowiekiem, lecz dla żołnierzy będzie zawsze śmieszną figurą.*

7) *Oficer pewnej formacji na Froncie Półn.[ocnym – przy. A.S.] ścigał od kolonistów bezprawnie kontrybucje, którymi się z żołnierzami dzielił i zgwałcił kobiety w obecności jej dzieci, itd.⁸⁷*

Wszystkie te wypadki wojsko nasze śledzi baczным okiem i przy każdej sposobności o nich mówi.

Zajścia tego rodzaju i system naszym żołnierzom obcy przyczyniają się do tego, że w wojsku naszym wiara i zaufanie do oficerów byłego I Korpusu z dnia na dzień więcej upada, że szacunek dla przełożonych w ogóle coraz więcej ginie, że krytykowanie oficerów jest na porządku dziennym i że mogło już dojść tak daleko, iż w wojsku panuje przekonanie, że podoficer armii niemieckiej więcej umie, aniżeli pułk.[ownik – dop. A.S.] byłego I Korpusu⁸⁸, że nawet skrócenie ‘oficer b. I. K.’ ośmiela się żołnierz interpretować jako bydlę pierwszej klasy.

s. 7. Ponadto vide także: B. Kruszyński, *Poznaćczy w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921*, Poznań 2010.

⁸⁷ Być może fakty te miały jakiś związek z rozkazem dziennym Dowództwa Głównego z końca stycznia 1919 r., w którym napisano: „Dochodzą nas skargi ze strony ludności niemieckiej na niestosowne i niesforne zachowanie się poszczególnych wojsk polskich. Wybryki tego rodzaju, jak ublizanie godności poszczególnych osób (mianowicie kobiet), nieposzanowanie cudzej własności, zagrażanie bezpieczeństwu bezbronnym osobom, uwłaczają czci W.[ojsk – dop. A.S.] P.[olskich – dop. A.S.] i nie dają się pogodzić z tradycyjną rycerskością narodu polskiego. Walczymy z bandami Heimatschutzu, a nie z ludnością niemiecką. Żołnierze, którzy na własną rękę dopuszczają się nadużyć, szkodzą naszej świętej sprawie, bo prasa niemiecka w niesłychany sposób rozdmuchuje każdy szczegół i oczernia nas przed światem. Dlatego unikajmy każdego niewłaściwego czynu [...]. Sam bezwzględnie karać będą winnych, oddając ich pod sąd wojenny. Żołnierz polski nie może się oglądać na przedstawicieli hord bolszewickich, czy to zachodnich [sic! – dop. A.S.] czy wschodnich.” – vide: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.3. Rozkaz dzienny Nr 27 Dowództwa Głównego z 31 I 1919 r. poz. 1/1.b.

⁸⁸ O swoistym poczuciu wyższości żołnierzy Wojsk Wielkopolskich, głównie oficerów, nad resztą formacji sił zbrojnych ówczesnej Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu 1919 r., w jednym ze swoich listów, bardzo ciekawie napisał kpt. Sztabu Generalnego Stanisław Rostworowski: „Spotkałem dzisiaj oficera z wojska poznańskiego. Szalenie przykre wrażenie z rozmowy z nim odniosłem. No trudno. Stu lat

Smutne to nader zjawisko, które serce każdego gorliwego Polaka krając musi, a tym smutniejsze, że właśnie w dzisiejszych czasach tak bardzo nam jest potrzebne, abyśmy szli zwartym szeregiem, abyśmy do siebie mieli jak największe zaufanie.

Koniecznym jest więc potrzeba, abyśmy powodów, które niezaufanie wzbudzają unikali. Lecz u nas dzieje się wręcz przeciwnie. Ludzi, którzy podczas wypadków grudniowych i na początku stycznia stali na czele, którzy jeszcze przed nadejściem Dowództwa Głównego wypędzili Niemców z Poznańskiego, a więc ludzi zasłużonych pominięto przy obsadzaniu wpływowych stanowisk, a na to miejsce postawiono oficerów z b.[yłego – dop. A.S.] I Kor.[pusu – dop. A.S.], którzy czasami choć są pułkownikami mają tylko niewiele lat praktyki wojskowej. Rozumowanie naszego żołnierza jest następujące: On, który razem z dowódcami swymi Niemców z kraju wypędził i znoje i trudy wojenne razem z nimi ponosił, teraz widzieć musi, jak się z powodów więc jemu niejasnych tych jego ulubionych dowódców usuwa, a na ich miejsce przysyła ludzi mu nie znanych z innymi pojęciami i z innymi zasadami. Jakkolwiek on Niemca z głębi duszy nienawidził, miał uznanie dla jego systematyczności i organizacji i wiedział, że oficerowie i podoficerowie z b.[yłej – dop. A.S.] armii niemieckiej dużo się w tym kierunku nauczy-

sztucznego podziału na Królewaków i Wielkopolan nie da się usunąć w pół roku. Trudno wymagać, by Polacy tylko Polskę kochali, a nie Warszawę, Poznań czy Krobie. Całe szczęście, że nas tak ze wszystkich stron sąsiedzi napadli, bo dalibóg, że moglibyśmy się pobić we własnej ‘wyzwolonej’ rodzinie. Oficer ten jest zdania, że oni, to ziarno między plewami, że Żydom brody obcinać to bohaterstwo i że ceny poznańskie ‘dla nich’ w całej Polsce są obowiązujące. Żaden ich żołnierz naszemu oficerowi uklonić się nie jest łaskaw, na naszych obdartych biedaków, co to bez butów od stycznia wojują, patrzy z góry jak na dziadów. [...] Korona by z głowy nie spadła, gdyby się tak przyszło uklonić. No trudno – sto lat niewoli swoje robi, a nie każdy całość jest w stanie objąć” – vide: *Stanisław Rostworowski. Listy z wojny polsko-bolszewickiej 1918-1920...*, s. 121 – dok. Nr 57 – List z 30 VII 1919 r. Być może, że opisana tutaj sytuacja dotyczyła oficerów i szeregowych służących wtedy w sformowanym w Wielkopolsce „Batalionie Śmierci” – szerzej vide: M. Rezler, *Poznański Batalion Śmierci 1919 rok*, [w:] *Pod znakiem trupiej główki. Dzieje i barwa polskich formacji śmierci*, cz. 1, pod red. M. Wrońskiego, Tarnowskie Góry 1998; A. Smoliński, *Morale i dyscyplina Wojsk Wielkopolskich w latach 1918-1919. Przyczynek do dziejów Powstania Wielkopolskiego...*

li, podczas gdy Moskala dla jego ciemnoty, opilstwa i łapownictwa⁸⁹ uważał za człowieka bez kultury.

A żołnierz nasz przez to, że zaufanie do oficerów b.[yłego – dop. A.S.] I Kor.[pusu – dop. A.S.] traci, coraz mniej robi niestety różnicy między nimi a oficerami armii rosyjskiej. A oficerami tymi on przecież gardził, on widział ich poddających się całymi armiami Niemcowi, więc on nie może pojąć, że oficerów w jego mniemaniu takich samych, jak ci, których brał masami do niewoli⁹⁰, i którymi pogardzał, dziś mają

⁸⁹ Opinie takie nie były pozbawione podstaw, gdyż łapownictwo i korupcja były naturalną i powszechną cechą rosyjskiego systemu administracyjnego – vide choćby: H. Mościcki, *Pod berłem carów*, Warszawa 1924; A. Chwalba, *Imperium korupcji. Korupcja w Rosji i Królestwie Polskim w latach 1861-1917*, Warszawa 2001; R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2006.

⁹⁰ W przypadku przeważającej masy oficerów walczących podczas I wojny światowej w armii carskiej opinia ta jest mocno przesadzona i niesprawiedliwa. Jest natomiast prawdą w odniesieniu do szeregowych, gdyż w toku tej wojny armia rosyjska straciła ogromną liczbę jeńców oraz zaginionych bez wieści, która obok normalnych dla każdej innej walczącej armii okoliczności spowodowana była również dużą liczbą dezercji na stronę wroga. W przypadku piechoty, gdzie zjawisko to występowało najczęściej, poza pojedynczymi przypadkami oraz dezercjami małych grupek żołnierzy, niekiedy dezercerowały nawet całe pododdziały, jak choćby plutony czy nawet kompanie. Patologie te, z różnym nasileniem, istniały przez cały okres udziału Rosji w wojnie światowej, a ich intensyfikacja nastąpiła po klęskach i niepowodzeniach poniesionych przez armię carską wiosną i latem 1915 r. oraz w roku następnym. W sumie do wiosny 1917 r. oficjalna liczba „jeńców i zaginionych bez wieści” stanowiła równowartość około 20 dywizji piechoty. Pamiętać jednak należy, iż w końcu lata oraz jesienią 1917 r. skala dezercji uległa ogromnemu i niezwykle trudnemu do wiarygodnego zweryfikowania nasileniu – szerzej na ten temat vide choćby: A. Małyszko, *Listy z okopów*, Warszawa 1925; S. Kawczak, *Milknące echa*, Warszawa – bez roku wydania; M. Boncz-Brujewicz, *Wspomnienia 1914-1919*, Warszawa 1959; N. Sulik, *Okruchy wspomnień*, Białystok 1993; S. Mirek, *Opowieści Legionisty. Wspomnienia – nie tylko frontowe spisane przez uczestnika walk w Legionach Piłsudskiego*, Pruszków 1994; F. Pawłowski, *Wspomnienia legionowe*, Kraków 1994; J. Bocheński, *Wspomnienia*, Kraków 1994; J. Kruk-Śmigła, *Za wierną służbę ojczyźnie. Dziennik legionisty I Brygady*, Krosno 2004; *Мировая война. Луцкий прорыв. Труды и материалы к операции Юго-Западного Фронта в мае – июне 1916 года*. Коллегиальная работа, Москва 1924; M. Zgórnjak, *Bitwa pod Gorlicami 1915 r.*, [w:] *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, Kraków 1968; M. Klimecki, *Gorlice 1915*, Warszawa 1991; С. Н. Базанов, op. cit.; Л. М. Гаврилов, *Истоки и финал демократизации*

być jego dowódcami, a jego zasłużonych przełożonych posyła się na odstawkę⁹¹.

Nie zapominajmy, że żołnierz nasz rewolucji niemieckiej jeszcze nie przetrawił, że ona choć nacjonalizmem jest przygnieciona, ale w nim tkwi, dlatego właśnie musimy się liczyć [z – dop. A.S.] sentymentem żołnierza, nie drażnić go, a raczej wszystko czynić, co antagonizmy, których jest już tak strasznie wiele, gładzić.

Poznawszy ten tok myśli naszego ukochanego żołnierza przyszedłem do przekonania, że choć wiele w nim przesady, wiele może antagonizmu zaborczego, to tak wiele jest w nim racji, lecz zarazem i jądro do wielkich wzburzeń i nieporozumień, jeżeli nie do rewolucji i anarchii.

Jako żołnierzowi politykować nam nie wolno, poczucie obowiązku zakazuje mi krytykować zarządzenia moich przełożonych; z drugiej strony nie mogę w takich warunkach, jakie u nas panują wypełniać mego obowiązku jako oficer. Z tego powodu musiałem wyciągnąć odnośne konsekwencje i podać się do dymisji.

Na mocy istniejących przepisów mam do tego prawo i nikt mi tego prawa wziąć nie może. Jako dobry, gorliwy Polak miałem sobie za swój obowiązek krok ten uczynić, gdyż może on przełożonych moich naprowadzi na myśli, że droga przez nich obrona nie jest może właściwą, że jeszcze czas z niej zejść, złemu zaradzić. Przełożeni moi mają prawo dymisję moją przyjąć lub nie, to ich jest sprawą. Ja w każdym razie postąpiłem tak, jako mi moje przekonanie, moje stanowisko jako obywatela i mój honor Polaka nakazał”⁹².

Na marginesie treści tego dokumentu oraz zawartych w nim uwag, spostrzeżeń i zarzutów należy stwierdzić, że w 1919 r. nieporównywal-

русской армии, [w:] Армия и общество 1900-1941 гг. Статуи, документы...; О. Д. Марков, Русская армия 1914-1917 г.г., Санкт-Петербург 2001; S. Czerep, Bitwa pod Łuckiem. Walne starcie zbrojne kampanii 1916 roku na wschodnim teatrze działań militarnych pierwszej wojny światowej (4 czerwca – 10 lipca), Białystok 2003; A. Smoliński, Dezercje z armii rosyjskiej podczas I wojny światowej...

⁹¹ Tak, dość niegrammatycznie, zapisane zostało w maszynopisie cytowane tutaj zdanie.

⁹² Dokument ten kończy datacja wraz z wymienionym miejscem jego sporządzenia, a mianowicie Poznaniem oraz podpis i stopień wojskowy autora.

nie mniejsze emocje wzbudzali w Wielkopolsce oficerowie pochodzenia legionowego oraz oficerowie z dawnej armii austro-węgierskiej. Poza czynnikami natury wojskowej i kulturowej niebagatelną rolę w znacznie wyższej ich ocenie, jaką otrzymywali oni od swych kolegów z Wojsk Wielkopolskich, odgrywało również to, iż było ich znacznie mniej niż oficerów z byłych Korpusów Polskich w Rosji oraz dawnej armii rosyjskiej.

Ponadto pamiętać również trzeba, że część oficerów należących do tych dwóch ostatnich grup, by wspomnieć tutaj choćby o generałach: Danielu Konarzewskim⁹³, Filipie Stanisławie Dubiskim⁹⁴, Anatolu Kędzierskim⁹⁵

⁹³ Na temat postaci i kariery wojskowej tego późniejszego gen. dywizji i kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* vide choćby: T. Kryśka-Karśki, S. Żurakowski, op. cit., s. 42; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego...*, s. 61-62; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 71; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 171; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 192; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 163.

⁹⁴ O postaci i karierze wojskowej tego pierwszego poległego generała odrodzonego w 1918 r. Wojska Polskiego oraz kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* vide: CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, Dowództwo Główne, 170.2.12. Rozkaz dzienny Nr 233 Dowództwa Głównego Wojsk Polskich byłego Zaboru Pruskiego z 7 X 1919 r. poz. G/1 oraz G/2; *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*. Wojskowe Biuro Historyczne, Warszawa 1934, s. 157; T. Kryśka-Karśki, S. Żurakowski, op. cit., s. 34; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego...*, s. 58-60; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 36; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 105-106; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 139; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 79-80.

⁹⁵ O postaci i karierze wojskowej tego oficera oraz kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari* pisali chociażby: T. Kryśka-Karśki, S. Żurakowski, op. cit., s. 110; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego...*, s. 51- 52; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 165; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 185; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 151-152.

i Wincentym Odyńcu⁹⁶ czy też o podpułkowniku Sztabu Generalnego Władysławie Andersie i artylerzyście pułkowniku Lucjanie Kędzierzskim⁹⁷, ostatecznie potrafiła jednak zdobyć sobie sympatię oraz szacunek żołnierzy Wielkopolan. Niektórzy z nich walcząc w szeregach Wojsk Wielkopolskich oddali nawet życie.

Podkreślić jednak należy, że wskazane powyżej animozje oraz nieporozumienia istniejące w szeregach korpusu oficerskiego⁹⁸ mocno osłabiały morale przynajmniej części formacji Wojsk Wielkopolskich. Stanowiły też one potencjalne oraz istotne zagrożenie dla ich spójności i wartości bojowej. Ponadto źle także wpływały na stan dyscypliny szeregowych.

Do rozładowania przynajmniej części z opisanych tutaj napięć przyczyniła się natomiast działalność Dowództwa Głównego oraz tonująca postawa cywilnych władz powstańczych. Niebagatelną rolę odegrało także istniejące wtenczas zagrożenie niemieckie oraz stopniowe od-

⁹⁶ Na temat postaci i kariery wojskowej tego generała pisali choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 52; B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego...*, s. 67-68; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939...*, s. 234; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 257.

⁹⁷ O postaci i zakończonej śmiercią na polu walki wojny polsko-bolszewickiej karierze wojskowej tego oficera vide chociażby: B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Tom II. Dowódcy Wojska Wielkopolskiego...*, s. 80-81; *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919...*, s. 152-153. Część autorów, najprawdopodobniej błędnie, podaje jakoby oficer ten został również odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari* – vide choćby: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny. Tom II (1914-1921). Część I (zeszyt próbny)...*, s. 65. Tymczasem jako kawalera tego orderu nie wymieniają go natomiast autorzy następujących opracowań: S. Uziębło, op. cit., s. 30-31 oraz G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, op. cit., s. 185.

⁹⁸ Przy ocenie zjawisk tego typu nie należy też zapominać o skomplikowanej sytuacji politycznej, która istniała wtenczas w odradzającym się państwie polskim, głównie zaś o konfliktach pomiędzy najsilniejszymi wówczas ugrupowaniami politycznymi reprezentowanymi w Sejmie Ustawodawczym. Nie mniejszą rolę odegrała też rywalizacja o wpływy w armii, jaką można było zaobserwować pomiędzy częścią ówczesnej polskiej generalicji. Tak było bowiem w przypadku stosunków istniejących w tym czasie pomiędzy Naczelnikiem Państwa i Wodzem Naczelny Józefem Piłsudskim a głównodowodzącym w Wielkopolsce generałem broni Dowbor-Muśnickim.

chodzenie formacji Wojsk Wielkopolskich na front wschodni, a także ich udział w rewindykacji ziem przyznanych Rzeczypospolitej Polskiej na mocy postanowień traktatu wersalskiego⁹⁹. Nie mniej istotne było również ostateczne włączenie wielkopolskich sił zbrojnych w struktury Odrodzonego Wojska Polskiego¹⁰⁰.

The situation in the officers' corps of the Army of Greater Poland in the first half of 1919 in the light of the report of lieutenant Wojciech Mycielski. The contribution to the military and political history of the Greater Poland Uprising

Various more or less serious pathologies and breaches of discipline regarding the army, both those occurring during its service in times of peace and when it was involved in the hostilities to which not only the opponent combatants, but also, or perhaps above all, the civilians of the warring parties fell victim or, as it did happen during peacetime, residents of their own country exclusively, have rarely constituted a subject of interest in the Polish historiography so far. Hence, there are not many valuable works on these issues concerning the armies of the old Rzeczypospolita [the Commonwealth] and other foreign armies

⁹⁹ O udziale w tych wydarzeniach formacji byłych Wojsk Wielkopolskich vide choćby: *Rewindykacja Pomorza i Wielkopolski 1920 r. Wybór dokumentów wojskowych...* a także: A. Smoliński, *Organizacja polskiej jazdy samodzielnej i artylerii konnej podczas przejmowania ziem północnych przyznanych Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego*, „Rocznik Grudziądzki”, 1998, t. 13; idem, *Udział sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacji przejmowania ziem przyznanych jej na mocy traktatu w Wersalu (styczeń – luty 1920 r.)...*; idem, *Wkroczenie Wojska Polskiego do Torunia w styczniu 1920 r.*, [w:] *Studia artyleryjskie*, pod red. M. Giętkowskiego, A. Smolińskiego, Toruń 2011.

¹⁰⁰ Szerzej na temat znaczenia i przebiegu tego procesu vide: B. Polak, *Zjednoczenie Armii Wielkopolskiej z Wojskiem Polskim w 1919 r.*, [w:] *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)...*; idem, *Siły Zbrojne byłego zaboru Pruskiego – Wojsko Wielkopolskie 1918-1920. Organizacja i zjednoczenie z Wojskiem Polskim*, [w:] *Wojsko Polskie 1914-1922...*

alike. The same applies to a range of twentieth-century Polish military formations, including the Army of Greater Poland.

Therefore, the author made an attempt to describe the situation within the officers' corps of the insurgent Armed Forces of the former Prussian Partition on the basis of a single, comprehensively discussed source document from the epoch, namely the official report of lieutenant Wojciech Mycielski. As a result, he illustrated miscellaneous animosities between different groups of officers who found themselves in the ranks of the Army of Greater Poland in 1919. At the same time, he also tried to indicate various military and political reasons of negative phenomena which he mentioned. Thus, situations which do not tend to appear in the professional literature on both the Greater Poland Uprising and the Army of Greater Poland were depicted.

It is worth remembering that the above mentioned animosities and disagreements within the ranks of the officers' corps significantly weakened the morale of at least part of the formations of the Armed Forces of the former Prussian Partition. They also constituted a potential and considerable threat for their cohesion and combat effectiveness. Furthermore, they negatively affected the condition of discipline of privates as well. Therefore, it appears to be an important research problem.